



Wydawnictwo Prywatnej
Szkoły Podstawowej nr 92
w Warszawie



Nr 20 - Jesień 2023
Pismo dla Uczniów, Nauczycieli,
Rodziców i Sympatyków Szkoły

W naszej szkole życie ma swój smak

Choć już jesień zbliża się ku końcowi, pamiętamy dobrze początek roku szkolnego, gdy pełni wakacyjnych wrażeń przekroczyliśmy próg szkoły. Najmłodszym uczniom towarzyszyło silne bicie serca, bo właśnie pożegnali swój świat zabawek, by z pełną powagą, godną siedmiolatka, sięgnąć po szkolne podręczniki.



Ale już w październiku Pierwszoklasiści wiedzieli, że „tutaj w naszej szkole życie ma swój smak”. Piosenka złagodziła narastającą treść i dzieci, dumne ze swych nowych ról, przystąpiły do ceremonii pasowania na ucznia. *Ja już pięknie literki piszę, mogę pokazać, jak nie wierzycie* – wyrecytował Franek z I b. Nicola i Gaja z I c zapewniały: *Uważnie słucham nauczyciela, dokładnie wykonuję polecenia oraz Dobrze wiemy, jak wyglądać w szkole ma prawidłowe zachowanie*. Po pokazie artystycznym dzieci dostały zaszczytu uhonorowania tytułem Ucznia. Listy Gratulacyjne od Dyrekcji Szkoły były potwierdzeniem tego zdarzenia, a książki „Czarne łabędzie” - miłą pamiątką. **Gratulujemy Pierwszoklasistom i życzymy, by zapal do nauki nie gasł przez co najmniej 8 lat.**

Nie chciałbym chodzić do innej szkoły.

Co o szkole mówią Pierwszoklasiści? - *Tu jest miło! Mamy dużo atrakcji. Nie tylko się uczymy – ciągle dzieje się coś ciekawego.* – Karolina, Tosia i Helenka z I b wymieniają: *Panie są bardzo miłe, wszystko dobrze tłumaczą. Obiady są pyszne, najbardziej – naleśniki z sosem malinowym.* Inne dzieci dodają: *Mamy kolegów, nasze klasy są super! Nie chciałbym chodzić do innej szkoły.*

A Ósmoklasiści – młodzież po 8 latach codziennej nauki w murach „Białej”? - Wiktoria jednym tchem wymienia plusy naszej 92: *Bardzo dobre warunki nauki, wygodnie, duże boiska sportowe, pyszne jedzenie, sympatyczna atmosfera, nauczyciele, którzy troszczą się o nas i o wyniki egzaminów, pilniają, by nasza wiedza była dogłębna.* Koleżanki potakują, ale cała klasa z naciskiem (i z wiele mówiącym uśmiechem) powtarza „najważniejszy atut szkoły”: *dogłębna wiedza.* I podsumowuje: *Nie zawsze jest z górki, ale nie chcielibyśmy chodzić do innej szkoły.* **Wszystkim życzymy pomyślności i dobrego samopoczucia: tym Najmłodszymi i tym Najstarszym!**



Pierwszoklasiści już mają pierwsze sukcesy. Taniec w dniu ślubowania zachwyił publiczność. Choć panie wychowawczynie klas, pani Iwona Nadolna i pan Jarosław Woźniak natrudzili się nie-mało, by uzyskać tak piękny efekt, to przecież było warto!



Dzieci, dumne z otrzymanych dyplomów potwierdziły, że są uczniami, gotowymi pracować na lekcjach, pomagać sobie wzajemnie i uczestniczyć w życiu szkoły. Dziękujemy Wam za mądrą i odpowiedzialną postawę!

Trema? Ależ skąd! Damy radę!



O kocie, który na dobre zadomowił się w naszej szkole

Ten kot to Cukierek, a przywędrował do nas za sprawą pana Waldemara Cichonia, autora całej serii książek o kocie Łobuzie. Kto by tego nie chciał czytać! Łobuz tak dokazuje, jak tylko przystało na zwierzaka o takim imieniu.

Pan Cichon skupił uwagę dzieci z klas I-III nie tylko na bohaterze swoich książek, ale też bardzo ciekawie opowiadał o pracy pisarza, o inspiracjach artystycznych i o tym, jak polubić czytanie. Padło wiele pytań ze strony widowni, domagającej się szczegółów z życia domowego ulubieńca, który zajął aż tak ważne miejsce w literaturze. Nic więc dziwnego, że niemal każdy uczestnik spotkania zaopatrzył się w co najmniej jeden egzemplarz.



Uwaga! W naszej bibliotece są już książki o Cukierku (inne też) z autografem autora i specjalną dedykacją dla szkoły. Warto poczytać i przeżyć wiele zabawnych przygód z rodziną, która przygarnęła zagubione kociątko.



Wolontariusze zawsze gotowi



24.09 na 7 km trasy 45. Nationale-Nederlanden Maratonu Warszawskiego wolontariusze mieli ręce pełne roboty. Energii i humoru na szczęście nie brakowało, być może ogromny zapal młodzieży udzielał się zawodnikom wytrwale biegnącym do mety. Pomagaliśmy im nie tylko brawami – mówią uczniowie. - *Napoje, podawane raz po raz, to nasz wkład w ideę sportu. Nas też dopingowano: pan Krzysztof Ptasieński, pan Paweł Kapusta i pan Grzegorz Kucharski zadbali o to, by pomimo wyczerpującej pracy duch sportowy nas nie opuszczał.*



Dlaczego warto zaangażować się w wolontariat? Jak służyć pomocą innym? - Na te pytania młodzież uzyskała odpowiedź podczas szkolenia wolontariuszy, prowadzonego przez koordynatora - pana Marcina Świderskiego. Teraz już pełni świadomości czekających ich obowiązków i odpowiedzialności stanęli 8.10 na trasie **Biegu z Radością**. Wsparcia nie potrzebowali! Włączeni w misję ratowania życia kilkuletniemu dziecku ani na chwilę nie zapominali, jakiej służą sprawie. Mimo to pani Janina Karczewska i pan Krzysztof Ptasieński, jak zwykle, troszczyli się o swych podopiecznych i cały czas służyli radą.

Lubimy czytać!



Dzień Głośnego Czytania to prawdziwa atrakcja dla miłośników książek.

Szkolna biblioteka zapewniła wiele okazji, by w tym dniu sięgnąć po książkę albo... posłuchać, jak czytają inni. A jeśli w dodatku czytanie sięga poziomu artystycznego, to jest to prawdziwa uczta dla ducha!

Taką ucztę dzieciom z klas drugich zagwarantowali lektorzy z klas V b, V c i VI a.



Już z samego rana, przed lekcjami, biblioteka zapełniła się dziećmi, żądnymi literackich wrażeń. Potem zawitały tu klasy drugie, by posłuchać fragmentów książki Marty Kisiel.

To dopiero było czytanie! Wiktoria Rogala, Florentyna Kuc i Zosia Zakrzewska tak świetnie oddały atmosferę domu Niebożątka, uczucia i charakterystyki postaci, że aż żal było opuszczać bibliotekę.

Zaczytani... zasluchani...



Piotr jako Włóczykij, Vanessa - księżniczka i Hania w stroju żabki czytały dzieciom z II b książkę pt. „Małe Licho i tajemnica Niebożątka”.



Na tej lekcji też były baśniowe postaci: Wiktoria jako elf, Florentyna – jednorożec i Zosia – wróżka, której przeszkadza czarodziejska pelerynka.



Wyobraźnia dzieci nie zna granic! Tak przedstawiły bohaterów książki.



rys. Wiktoria Rogala

Wiernie czy z fantazją?

Jednak nie był to koniec niespodzianek. Drugoklasiści przystąpili do konkursu – kto słuchał uważniej? Kto zapamiętał najwięcej? Zwycięzców było tylu, ilu uczniów – wszyscy poradzi-
li sobie z pytaniami ukrytymi w kolcach zabawnego jeża.



Na GŁOŚNE CZYTANIE w wykonaniu Zosi, Olgi, Michaliny i Gabrysi z VI a (zdjęcie z lewej) przychodził każdy, kto chciał posłuchać o przygodach dzielnej Pippi Langstrumpf. Chętnych nie brakowało. Nawet panie wychowawczynie i pani pielęgniarka były zainteresowane lekturą.

Biegiem po zwycięstwo!



Indywidualne biegi przełajowe Mistrzostw Gminy Wawer dają szansę ambitnym, wytrzymałym i wysportowanym. 26 września na linii startu pojawiła się liczna reprezentacja z naszej szkoły. Wiele osób z klas IV-VIII próbowało swych sił.



Nasi medaliści:

- **Gabriela Socha**
złoty medal
- **Natasza Głusik**
srebrny medal
- **Krzysztof Baca**
brązowy medal

Co o zawodach mówią zwycięzcy?

Gabrysia (VI b): Bardzo się cieszę z I miejsca, nie spodziewałam się, że stanę na szczycie podium. Byłam bardzo zmęczona i bolały mnie nogi, ale wcale nie mam ochoty rezygnować z biegów.

Natasza (VII b): Znów zdobyłam srebro, nie jestem specjalnie usatysfakcjonowana, ale moja rywalka – Gabrysia jest tak dobra, że nie sposób ją pokonać. W biegach przełajowych tradycyjnie biorę udział co roku. Staram się pogodzić z myślą o II miejscu, bo są dyscypliny, w których jestem dużo lepsza, choćby kickboxing i tenis ziemny.

Krzysztof (VIII a): Uczestniczenie w biegach przełajowych daje wiele radości, bo jest wspaniała atmosfera, koledzy nawzajem się dopingują, wszyscy przestrzegają zasad fair play. Cieszy mnie brązowy medal. Być może kiedyś osiągnę więcej, ale teraz jest to maksimum moich możliwości. Dużo trenuję, lubię aktywnie spędzać czas.

Gratulujemy wszystkim Zawodnikom!

Przewodnicy w podróży i światełka na mierzei

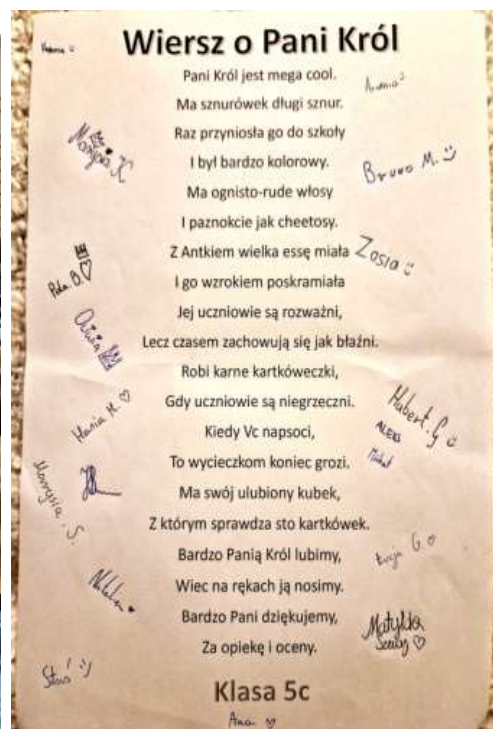


Pani Karolina, Pani Karolina

Jest zawsze dla nas miła.
 Pani Karolina, Pani Karolina
 Przygotowuje dla nas kartkówki
 I nad nimi ślęczy,
 A potem nas nimi męczy.
 Pani Karolina, Pani Karolina
 Co miesiąc nam nową lekturę
 zaczyna.
 Pani Karolina, Pani Karolina
 Jak własne dzieci nas traktuje
 I jedynek nie żałuje.
 Pani Karolina, Pani Karolina
 To najlepsza wychowawczynia.
 Choć polskiego nie umiemy,
 To dobrze rymujemy.
 Pani Dyrektor, Pani Dyrektor
 Uczy nas zasad fair play.
 Na jej cześć wszyscy krzyczymy:
 HUREY!!!

Klasa V b

„Przewodnicy w podróży” – tak o nauczycielach naszej szkoły powiedziała Pani Dyrektor Karolina Dmeńska podczas uroczystości z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Prowadzą nieznaną drogą do wiedzy, wskazują kierunki, które wiodą aż pod dalekie horyzonty i rozpalają „światełka na mierzei”, by nikt nie zabłądził w splątanej labiryncie informacji. **„Ten zawód – jest jak powołanie, jak misja... Wymaga wielkiego talentu, pasji, zaangażowania oraz niestrudzonego charakteru”.** Wiedzieliście o tym?



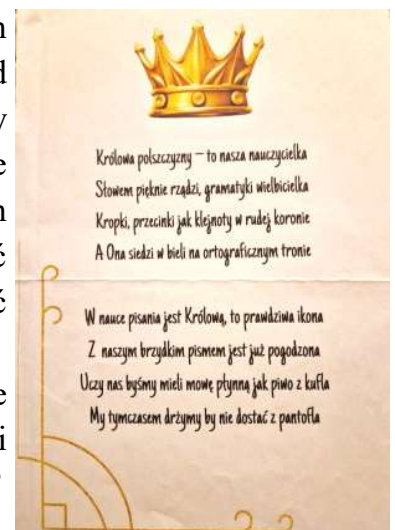
Chyba nie było ani jednej Nauczycielki, ani jednego Nauczyciela, ani nikogo z Kadry Pedagogicznej, kto nie wzruszyłby się występem uczniów w Dniu Edukacji Narodowej.

Dla naszych nauczycieli



Radosne piosenki, humorystyczne scenki o nauczycielach (pamiętacie „nauczyciela fizyki” na rowerze? A „pana od informatyki” na romantycznej randce z „panią Anią?”), zwariowany pokaz mody, samodzielnie ułożone wiersze i pięknie wykonane laurki – to wszystko sprawiło, że bawiliśmy się znakomicie. Pan Jarek Woźniak jak zwykle dał z siebie wszystko, by muzyką budzić emocje, przywoływać wspomnienia i jeszcze bardziej potęgować nastrój zabawy.

Chyba niejeden nauczyciel mógłby podpisać się pod słowami, które w swoim skeczu Marie z VII b przypisała panu Rajmundowi Jankunowi: „**Kocham uczyć dzieci. Są takie śmieszne i radosne!**”



Decoupage – klasy III tworzą małe „dzieła sztuki”

Rzućcie tylko okiem – pod palcami dzieci powstają takie piękne obrazki malowane na drewnianych skrzyneczkach. I kto by nie chciał takiej pamiątki z warsztatów w Mostówce, podczas których można było sprawdzić swoje umiejętności, a nawet – odkryć talent twórczy! *Ozdabialiśmy szkatułki, które sprzedamy na pikniku charytatywnym. Bardzo podobała mi się ta praca, chociaż wymagała ode mnie wielkiego skupienia. Mam nadzieję, że znajdą się chętni do kupienia tych naszych ślicznych szkatulek – napisała Aurelia z III a. Zachęcamy! Szkatułki będą przez całe lata świadectwem dziecięcej radości.*



Jak wolontariusze dbają o środowisko?



**Podziękowanie „Szyszka Szafirowa”
od organizatorów projektu**

Wystarczy zerknąć na zdjęcie z akcji „Eko-Samochodzik”, podczas której młodzież z klas siódmych wzięła się ostro do roboty i posprzątała kawałek lasu w naszej dzielnicy. Warto jednak zapytać: jak długo jeszcze uczniowie okolicznych szkół będą robić leśne porządki po niesfornych spacerowiczach, dla których kontakt z przyrodą ogranicza się do wyrzucenia śmieci pod dumnie rosnące dęby? Drodzy Czytelnicy! To nie wolontariusze mają dbać o środowisko, lecz MY wszyscy, bo Ziemia to nasze jedyne miejsce w całym Wszechświecie.



Złota jesień, ale wolontariusze już szkolą się, jak przeprowadzić świąteczną akcję „Paczka na Kresy”. Nie chcą marnować czasu.



Dzień dobry!

To był naprawdę dobry dzień, bo jak tu się nie uśmiechnąć, gdy z samego rana jesteśmy już na progu szkoły witani **magicznymi słowami**.

Te słowa to:

Dzień dobry!

Przepraszam!

Proszę!

Dziękuję!

Do widzenia!



Samorząd Uczniowski pod patronatem panów Grzegorza Kucharskiego i Jarosława Woźniaka zaczarował szkołę kolorowymi transparentami, piosenkami i... uprzejmością. Podobno do dziś nikt nie zapomina o tym, że warto podziękować, przeprosić, przywitać się, pożegnać...

Czy to możliwe, że jedno krótkie słowo może wpłynąć na atmosferę całej szkoły?

Okazuje się, że TAK!



W szkole jak w bajce



W Dniu Postaci z Baśni i Bajek świat stał się bardziej kolorowy i radosny. I nic w tym dziwnego, bo przecież to świat, w którym dobro zwycięża nad złem. Trzeba tylko ścisnąć w dłoni niebieski koralik i powiedzieć zaklęcie. Na pewno się spełni!

Opiekunowie Samorządów Uczniowskich: pani Magda Soroka i pan Grzegorz Kucharski nie przybyli wprawdzie na latającym dywanie (na miotle też nie), mimo to zdołali ogarnąć całą, niezwykle dużą grupę dzieci zachwyconych rolą, która im dzisiaj przypadła do odegrania. Mali aktorzy (a może też czytelnicy zakochani w baśniach) bez trudu kreowali postaci z ulubionych książek i filmów. Klasa II a z przejęciem wymieniała atrybuty swych wybrańców, a biblioteczni goście z IV b w oczekiwaniu na sesję zdjęciową zdradzali tajemnice, jak wykonać oryginalny strój.



ÓSMA TRZYDZIEŚCI



7 października, gdy dzieci z zachwytem prezentowały bohaterów swoich ulubionych książek, dorośli skrycie przenieśli się w świat dziecięcych marzeń.

Nie wierzycie? Nauczycielki i nauczyciele nie mogli doczekać się dnia, gdy będą mogli zamienić się we wróżki i czarodziejów, by wyczarować uśmiechy na Waszych buziach. I chyba się udało – cała szkoła była rozbawiona i niezwykle ożywiona, gdy najmłodsi, prowadzeni przez organizatorów dzisiejszego zdarzenia przeszli korytarzami wszystkich pięter. Młodzież z nostalgią wspominała dziecięce bajki, a dorośli oklaskiwali barwne kreacje uczniów.

Teraz kierują apel do swych podopiecznych:

Nie opuszczajcie nigdy świata baśni! Na zawsze pozostaniecie w przyjaźni z Kubusiem Puchatkiem, brzydkim kaczątkiem, małą syrenką, królową Śnieżką, Kopciuszkiem. Nikt tak nie wzrusza i nie bawi, jak ONI.



Odzyskaliśmy Cię, Polsko!



11 listopada to dzień pełen wzruszeń i radosnej dumy. Dumy z bycia Polakiem w wolnej, suwerennej ojczyźnie. Świętowaliśmy Odzyskanie Niepodległości w 1918 roku po 123 latach niewoli - uroczystie, z ogromnym przejęciem, z mocnym biciem serc. Pani Dyrektorka Katarzyna Dmeńska mówiła w czasie akademii o dążeniu Polaków do odzyskania ojczystego kraju. *Czym było marzenie o wolności młodych przez 123 lata? Przegraną czy może tym wszystkim, co znalazło się u źródeł walki czterech pokoleń o odzyskanie tego, co najcenniejsze?*- to pytanie poruszyło słuchaczy. Już wiemy, że nawet najbardziej wzniosłe marzenia nie dadzą szczęścia. Trzeba je realizować, przekuć w czyn, nie stać biernie obok toczącej się historii. **Wielkie, marzenie o wolności i niepodległości** – podkreśliła mówczyni.

Mimo to - Polakom ta wolność się nie wymarzyła – musiała zostać okupiona walką i krwią.



Bo przecież Polska to nie tylko nazwa...



O tym, czym jest dla nas Polska, mówiła grupa uczniów z klas II-VIII, przygotowana do występu przez panią Agnieszkę Borodejuk i pana Jarosława Woźniaka. Mówiła serdecznym brzmieniem głosu, śpiewała pełną gamą uczuć – radosnych, nostalgicznych, wzniosłych i rycerskich, pokazywała wyrazem twarzy, na której nie sposób ukryć wzruszeń. Słuchaliśmy jak zaczarowani pięknej recytacji Antosia Maciejewskiego z II a o Lechu, Czechu i Rusie, gorąco oklaskiwaliśmy pozostałych recytatorów: Alicję Szumską z VI b, Marię Starczewską z V a, Martę Płudowską z IV c, Malwinę Łochowską z III b. Miłość do Polski zapisana na kartach poezji wybrzmiała w dziecięcej interpretacji szczerością, wiernością, oddaniem. Pieśń legionistów „My, Pierwsza Brygada” śpiewana przez chór i widownię wypełniła całą przestrzeń sali gimnastycznej atmosferą tych lat, gdy trzeba było walczyć o Polskę i za Nią umierać. **Szanowni Państwo - powiedziała na koniec Pani Dyrektor Karolina Dmeńska - gdy słyszę nasze dzieci śpiewające nasz hymn państwowy, wierzę w pokój i demokrację.** Dodajmy jeszcze: dzisiejsza postawa uczniów pozwala nam wierzyć w Polskę zawsze wolną. Dziękujemy Wykonawcom i Organizatorom za piękne przeżycia.



rys. Natalka, kl. II a

Listopadowe refleksje na Powązkach



Klasy trzecie o zabytkowej nekropolii Warszawy

6 listopada pojechaliśmy na Powązki. Powązki to 2 cmentarze. Pierwszy – Stare Powązki, a drugi – Wojskowy. Wzięliśmy ze sobą znicze, aby zapalić je przy wybranym grobie. Bardzo zaciekała mnie historia o Zośce i jego przyjaciółach. Nazywali ich Alek i Rudy. Widzieliśmy ciekawe, oryginalne groby: były na nich rzeźby i piękne figury. Zobaczyliśmy groby słynnych pisarzy i poetów, w tym Juliana Tuwima i Jana Brzechwy oraz Marii Kownackiej. Pan przewodnik mówił, że to ma znaczenie, kim był zmarły człowiek i czym się w życiu zajmował.

Nina Kotecka

Naprawdę pięknie jest na Powązkach, zwłaszcza w czasie Zaduszek.

Julia Komoszevska

Zapaliłem znicz na grobie Juliana Tuwima i nie żałowałem tego wyboru.

Tomek Wiekiera

Podobała mi się Aleja Brzozowych Krzyży, gdzie są pochowani Rudy, Zośka i Alek. Historia tych przyjaciół była trochę smutna. Najbardziej wzruszyło mnie to, że żołnierze oddali życie za ojczyznę.

Ignacy Wiśniewski



Halloween – gdy trzeba przegnać „złe duchy”



Jak spędzamy czas w szkole i... poza szkołą



Oszczędzać wodę? Po co? Czy mało mamy rzek, jezior, oceanów i... deszczu? Klasy trzecie dowiedziały się podczas warsztatów ekologicznych w Pawilonie Edukacyjnym Kamień, że WODA TO SKARB. Trudno ją pozyskać i zanim trafi do wodociągu, trzeba ją oczyścić i uzdatnić do picia. **To była ciekawa lekcja!**



Gotowanie w III a?

Nie, to „tylko” eksperymenty z ziemiakiem. Nie było wprawdzie frytek ani chipsów, ale klasa i tak zna już wartość odżywczą tej rośliny. I to nie tylko z tabeli! **To była pożyteczna lekcja**, i chyba nie tylko dla głodomorków.



Na wycieczce IV b dokazuje co najmniej tak samo jak w klasie.



Naprawdę OSTRZEGAMY!

Przed nadmiernym spożyciem słodczy (zdjęcie plakatu z lewej) i przed uciążliwym hałasem (zdjęcie z prawej). Dziękujemy Samorządowi za inicjatywę i troskę o nasze uszy i żołądki!

